

**Przedstawiciele ZSRR
biorą udział
w konferencji ekspertów**

GENEWA (PAP)
Przewodniczący delegacji radzieckiej na konferencję ekspertów w Genewie prof. Fiodorow oświadczył, iż uczeni ZSRR, Czechosłowacji, Polski i Rumunii biorą udział w konferencji ekspertów w sprawie kontroli nad doświadczeniami z bronią atomową. Konferencja rozpoczęła się we wtorek 1 lipca.
W Genewie obecnych było w poniedziałek blisko 50 uczonych z ośmiu krajów, które uczestniczą w konferencji, a mianowicie z USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Kanady, Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji i Rumunii.

Cena 50 gr

Nakład 107 377

Zakończenie Dni Morza



Rok XIV Wydanie AB

Poznań, środa 2 VII 1958

Nr 155 (4484)

Samodzielność i dobrowolność podstawą osiągnięć w spółdzielniach

Komunikat o naradzie przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych w Berlinie

BERLIN (PAP)

W dniach od 27 do 29 czerwca 1958 roku odbyła się w Berlinie na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) narada, w której uczestniczyli przedstawiciele następujących partii komunistycznych i robotniczych: KP Austrii, KP Belgii, KP Czechosłowacji, KP Danii, KP Francji, KP Holandii, KP Luksemburga, KP Niemiec, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, KP Norwegii, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Szwajcarskiej Partii Pracy, KP Szwecji, KP Wielkiej Brytanii i Włoskiej Partii Komunistycznej.
Obrady toczyły się w duchu proletariackiego internationalizmu i braterskiej solidarności łączącej partie komunistyczne i robotnicze w walce o pokój, przeciwko agresywnej polityce imperialistów amerykańskich i zachodnio-niemieckich; przeciwko zbrojonom atomowym w Niemieckiej Republice Federalnej.
W wyniku obrad opublikowana zostanie wspólna deklaracja.

Serdeczne pożegnania

Wysokie odznaczenia, nagrody i dyplomy dla nestorów pracy

(Inf. wł.)
W dziesiątkach zakładów pracy w woj. poznańskim żegnano w ostatnich dniach pracowników odchodzących na zaślony odpoczynek.
Jedno z takich pożegnalnych spotkań odbyło się 30 ub. m. w świetlicy Zakładów H. Cegielski w Poznaniu. W sali zgromadziło się przeszło 300 pracowników, którzy większą część życia spędzili w HCP i ofiarną pracą przyczynili się w dużej mierze do rozwoju tych największych w województwie zakładów. Za wysiłek i wykształcenie kadr młodych pracowników dziękował im w imieniu kierownictwa HCP dyr. naczelny Kos'ów, życząc równocześnie pomyślności w dalszym życiu. 55 wy-

sokimi odznaczeniami państwowymi w imieniu Rady Państwa udekorował najofiarniejszych pracowników sekretarz Prezydium Rady Narodowej m. Poznania Czesław Adamski.
Wśród odznaczonych Orderem Sztandaru Pracy II klasy (Ciąg dalszy na str. 2)

Przygotowania do MOS Nowe zakłady produkcyjne w Jarocinie, Nowym Tomyślu i Wolsztynie

(Inf. wł.)
W miastach i miasteczkach woj. poznańskiego trwają przygotowania do obchodu Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, który zepowiada się okazać w tym roku. Program obchodów przewiduje m. in. uroczyste akademie, pochody, festyny, zabawy ludowe, wieczornice, wycieczki, imprezy artystyczne i sportowe, jarmarki powiatowe, otwarcie nowoorganizowanych placówek gospodarczych, usługowych, urządzeń socjalnych, kulturalno-oświatowych i sportowych.
M. in. PZGS w Jarocinie uruchomił cegielnię, w której będzie można wypalać w ciągu roku około milion cegieł. Jest to mniej więcej tyle, ile przydziela się w ciągu roku dla całego powiatu.

Wśród innych, uruchomionych w tych dniach przez PZGS-y i GS-y placówek znajdują się będa: przetwórnia owocowo-warzywna w Nowym Tomyślu, wytwórnia prefabrykatów w Wolsztynie, sklepy, gospody, masarnie i wypożyczalnie sprzętu w różnych miejscowościach.
O znaczeniu spółdzielczości w życiu gospodarczym województwa świadcza dane przytoczone w czasie konferencji prasowej, zorganizowanej przez Komisję Porozumiewawczą Spółdzielczości dla województwa i miasta Poznania.

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni prowadzi 4.200 sklepów, 4 tys. punktów skupu i 800 zakładów produkcyjnych.
Związek Spółdzielni Spożywców w Poznaniu skupia przeszło 100 tys. (Ciąg dalszy na str. 2)

Obrady VI sesji Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej

WARSZAWA (PAP)

30 ub. m. rozpoczęły się w Warszawie obrady VI sesji Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej. Została ona zwołana w celu podsumowania osiągnięć gospodarczych spółdzielni produkcyjnych za rok ubiegły, jak również omówienia działalności terenowych związków i krajowej rady. Sesja zajęła się również perspektywami dalszego rozwoju ruchu spółdzielczości produkcyjnej w naszym kraju.

Rok ubiegły był przełomowym rokiem dla spółdzielczości produkcyjnej. Mimo wielu trudności — jak stwierdził w swym referacie wygłoszonym w pierwszym dniu obrad sesji wiceprzewodniczący Krajowej Rady — J. Domański — zespołowe gospodarstwa chłopskie umocniły się organizacyjnie i poważnie zwiększyły swój majątek. Towarzyszył temu wzrost dochodów spółdzielców.

Potwierdzają to także liczby — w 1957 roku zespołowe gospodarstwa chłopskie wygospodarowały z 1 ha tylko 1.064 zł dochodu, a w roku ubiegłym osiągnęły one przeciętnie w kraju 2.158 zł dochodu z jednego ha użytków rolnych.

Przeciętna wartość dniówki obrachunkowej w spółdzielniach produkcyjnych — jak podkreślił referat — wyniosła w ubiegłym roku 19 zł i 8 kg zboża, nie licząc innych produktów rolnych. Trzeba przy tym dodać, że spółdzielcy czerpią także dość znaczne dochody z działek przyzagrodowych.

Podstawowym źródłem osiągnięć zeszłorocznych w spółdzielniach produkcyjnych — zdaniem J. Domańskiego — jest zapewnienie spółdzielniom pełnej samodzielności, przystosowanie gospodarki zespołowej do miejscowych warunków ekonomicznych i glebowych oraz dobrowolność w wyborze organizacyjnych form zespołowego gospodarowania.

Jednakże obok tych pozytywnych zjawisk istnieją w spółdzielniach i zjawiska ujemne. W niektórych województwach, spółdzielnie produkcyjne przeznaczają pod zboża aż 70 proc. powierzchni posiadanych gruntów ornych, co oczywiście nie sprzyja rozwojowi hodowli.

Ujemnym zjawiskiem w spółdzielniach produkcyjnych — jak podkreślił referat — jest również przeznaczanie nadal zbyt małych nakładów na inwestycje i dalszy rozwój gospodarki zespołowej.

Zdaniem referentów, istnieją wszelkie dane ku temu, aby niedociągnięcia te zostały

Ostatnie posiedzenie Sejmu w sesji wiosennej

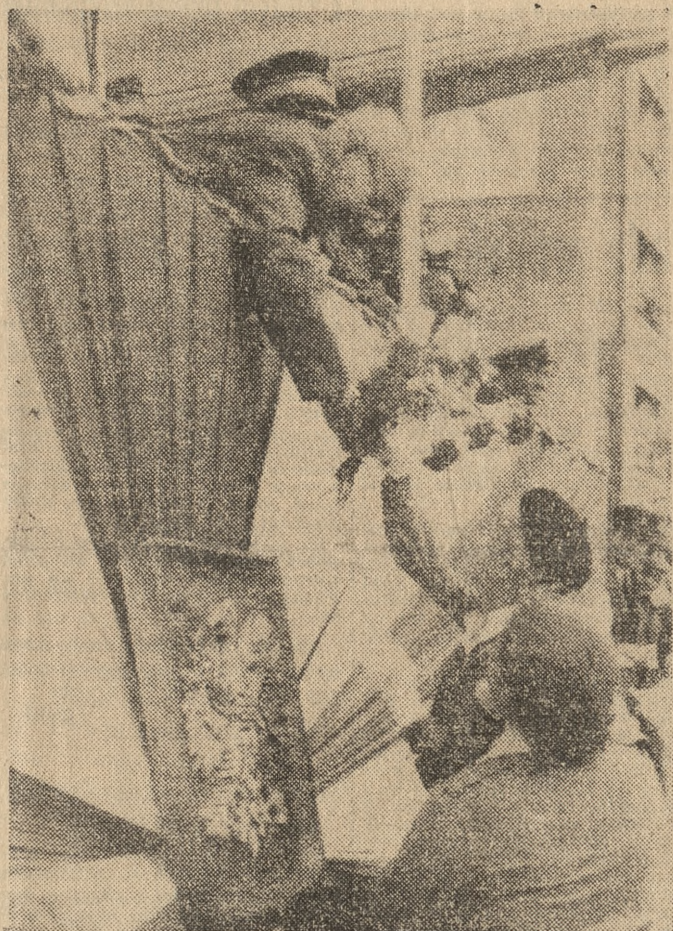
WARSZAWA (PAP)

Wczoraj kilka minut po godz. 10 wicemarszałek Sejmu — Zenon Kliszko otworzył 25. dwudniowe — ostatnie w wiosennej sesji posiedzenie Sejmu PRL.

Po załatwieniu wstępnych formalności Izba przyjęła proponowany porządek dzienny przewidujący rozpatrzenie 12 projektów ustaw, zatwierdzenie uchwały Rady Państwa w sprawie zmiany w składzie Rady Ministrów podjęty ostatnio oraz podjęcie uchwały w sprawie zamknięcia bieżącej sesji.

W dalszym ciągu obrad pos. Władysław Wilk w imieniu Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej przedstawi projekt o pozwoleniu na działalność zawodową w zakresie projektowania robót budowlanych.

usunięte przez spółdzielców w najbliższym czasie. Sytuacja wewnętrzna w spółdzielniach uległa bowiem radykalnej zmianie na lepsze, umocnił się samorząd spółdzielczy i wzrosło poczucie odpowiedzialności za majątek zespołowy.



Z defilujących po ulicy Świętojańskiej szeregów harcerskich co rusz to odrywała się mała postać i biegła w stronę trybuny. Ale Gomulka wysoko — a tu tylko 1,20 m wzrostu. Konieczna więc pomoc...
— Towarzyszu Gomulka, w dniu Święta Morza, my harcerki i harcerze z polskiego Wybrzeża życzymy dużo radości...
CAF Telefoto

Z pobytu jugosłowiańskich planistów

„Województwo wasze ma wspaniałe perspektywy rozwojowe“

(Inf. wł.)

Jak już informowaliśmy, w dniach 28—30 czerwca przebywała w woj. poznańskim 7-osobowa delegacja Związku Gospodarczego Jugosławii. Na czele delegacji znajdował się zast. przewodniczącego ZZPG — Nicola Cobelli. W delegacji uczestniczył również wiceminister do spraw ogólnogospodarczych przy Związku Radzie Wykonawczej — prof. Vojislav Rakić. Funkcję gospodarza pełnił dyrektor departamentu koordynacji inwestycji Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL — Bolesław Baliński.

W czasie 3-dniowego pobytu goście jugosłowiańscy zapoznali się z realizacją inwestycji w rejonie Konina, odbyli wycieczkę do Biskupina, Kruszwicy i Gniezna, spotkali się z robotnikami HCP i członkami prezydium WRN i RN m. Poznania. Na spotkaniu z członkami prezydium goście interesowali się sposobami opracowywania budżetów rad narodowych, formami kierowania przemysłem terenowym i drobna wytwórczością, strukturą rad narodowych oraz ich kom-



„W ramach Układu Warszawskiego otrzymaliśmy od bratniego Związku Radzieckiego nową jednostkę bojową — niszczyciel, który obejmując wartość bojową po niszczycielu „Wicher”. Na nowym niszczycielu podnieść banderę narodową, nadać mu nazwę „Wicher” i wcielić w skład Polskiej Marynarki Wojennej”. (Z rozkazu Ministra Obrony Narodowej).

Na zdjęciu: Władysław Gomulka i Józef Cyrankiewicz na pokładzie niszczyciela „Wicher”.
CAF — Telefoto

Podziękowanie

Wszystkim organizacjom i osobom, które nadesłały pod moim adresem życzenia imieninowe, składam tą drogą serdeczne podziękowania.
Władysław GOMULKA

W dniu Święta Odrodzenia wspólna sesja WRN i RN m. Poznania

(Inf. wł.)

Przy Wojewódzkim Komitecie Frontu Jedności Narodu powołano dwie komisje: organizacyjno-propagandową i imprezową, które zajmą się przygotowaniem uroczystości Święta 22 Lipca.

Przewoduje się, iż poszczególne powiatowe i miejskie rady narodowe odbędą uroczyste sesje. W Poznaniu wspólna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Narodowej m. Poznania odbędzie się 21 bm.

Również 21 bm. w miastach powiatowych i w Poznaniu odbędą się capstrzyki młodzieżowe z udziałem wojska. Na wsiach odbędą się wieczornice, połączone z zabawami ludowymi.

W związku z rocznicą powstania organizacji młodzieżowych — w dniach 20—22 trwać będą „Dni Młodości”, które połączone będą z obchodami Święta 22 Lipca. W związku z tym Związek Młodzieży Socjalistycznej i Związek Młodzieży Wilejskiej organizują szereg wspólnych imprez.

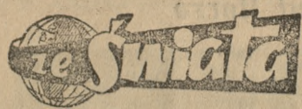
6 bm. w Kazimierzu, pow. Szamoty odbędzie się zlot zespołów śpiewaczych. W dniach 20 i 22 bm. w jednej z gromad poszczególnych powiatów odbędzie się powiatowe zloty członków ZMW.
ZMS organizuje zlot młodzieży we wspólne dla kilku powiatów. 18 bm. we Wrzesni dla Gniezna i Słupcy, 20 bm. w Puszczykowie dla Poznania, 22 bm. w Turku dla Koła, Konina i Kalisza, w Chodzieży dla Obornika, Czarnkowa, Szamotuł, Wągrowca, Pili i Międzybuzia, w Lesznie dla Rawicza, Krotoszyna, Wolsztyna i Nowego Tomyśla. W dniu Święta Odrodzenia odbędzie się w Lesznie wręczenie jednostce wojskowej sztandaru, ufundowanego przez społeczeństwo. (mh)

Z kroniki dyplomatycznej

WDNIU ŚWIĘTA NARODOWEGO KANADY

Z okazji święta narodowego Kanady — 91 rocznicy proklamowania konfederacji, przypadającego w dniu 1 lipca br., prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Kanady — J. G. Diefenbaker. (PAP)

(Ciąg dalszy na str. 2)



KOMUNIKAT CZECHOSŁOWACKO- ALBAŃSKI

W Tiranie, na zakończenie pobytu w Albanii czeskosłowackiej delegacji rządowej, podpisano wspólny komunikat. Po podpisaniu komunikatu, odbył się w Tiranie wielki wiec z udziałem delegacji czeskosłowackiej.

POWRÓT DELEGACJI WĘGERSKIEJ DO BUDAPESTU

Do Budapesztu powróciła delegacja węgierska z Kadarem na czele, która przebywała w Bułgarii.

PRZEMÓWIENIE WL. GOMULKI W „PRAWDZIE”

Poniedziałkowa „Prawda” zamieściła pełny tekst przemówienia, wygłoszonego w Gdańsku przez I sekretarza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Władysława Gomułka w dniu 28 ub. m-ca.

POGWAŁCENIE GRANIC MAROKAŃSKO - ALGIERSKIEJ

Władze algierskie ogłosiły komunikat głoszący, że w nocy z 28 na 29 czerwca br., niezidentyfikowany oddział wojskowy pogwałcił granicę algiersko-marokańską i zaatakował szereg posterunków francuskich w rejonie Colomb — Bechar.

ZDOBYLI SZCZYT W HIMALAJACH

Brytyjsko-pakistańska ekspedycja wysokogórska zdobyła w tych dniach szczyt Rakaposzi (8.516 m) w górach — Karakorum, które stanowią część Himalajów. Ekspedycja składała się z siedmiu brytyjskich i dwóch pakistańskich oficerów.

Powstają nowe zakłady produkcyjne

(Dokończenie ze str. 1)

członków. Spółdzielnie tego Związku prowadzą w Poznaniu i województwie 1.643 sklepów, 453 punk-

Kurtuazyjna wizyta francuskiego niszczyiciela na Wybrzeżu Gdańskim

GDYNIA (PAP)

Wczoraj w godzinach rannych na redzie helskiej pojawił się francuski niszczyciel „Guepratte”, na którego pokładzie przybywają z kurtuazyjną wizytą do Polski — francuscy marynarze. Pięciodniowy pobyt gości w naszym kraju będzie bardzo urozmaicony. Gospodarze — polska Marynarka Wojenna przygotowuje szereg spotkań, wycieczek i imprez dla załogi francuskiej jednostki wojennej.

Okręt zostanie udestyniony do zwiedzania w ostatnim dniu pobytu. Ceremoniał pożegnania okrętu francuskiego odbędzie się 6 lipca br. w godzinach rannych.

Za rozpowszechnianie fałszywych informacji o Polsce

Ostrzeżenie dla korespondenta UPI

WARSZAWA (PAP)

Dnia 30 czerwca br. w departamencie prasy i informacji MSZ odbyło rozmowę z akredytowanym w Warszawie korespondentem agencji UPI — Russellem Jonesem.

Korespondentowi zwrócono uwagę na fakt rozpowszechniania przez niego fałszywych poglądów o Polsce. Jones został ostrzeżony, że w wypadku ponownego fałszywego informowania zostanie mu cofnięta akredytacja.

W Sofii odbywać się będą festiwale filmów popularno-naukowych

SOFIA (PAP)

Od 1960 roku odbywać się będą co dwa lata międzynarodowe festiwale filmów popularno-naukowych. Uchwała taka zapadła na konferencji przedstawicieli wytwórni tego rodzaju filmów, która obradowała w Sofii. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele kinematografii Bułgarii, Chin, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii i Związku Radzieckiego.

Serdeczne pożegnania

(Dokończenie ze str. 1)

sy znajdowali się: Szczepan Frąckowiak z W-3, Leon Markowski z W-5, Antoni Paszkowski z administracji. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski odznaczani zostali: Stanisław Eckert i Franciszek Jankowski z W-1, Jan Pachciarz i Walenty Kurkus z W-2, Józef Paszkowski i Stanisław Bukowski z W-3, Franciszek Ciszak i Marcin Świerdzki z W-8, Ignacy Katołik i Kazimierz Nowak z TM, Maria Echaust i Marcin Siudziński z adm.

Serdeczne życzenia, toasty, pieśni „100 lat” i wspomnienia zakończyły uroczystość pożegnania emerytów. (L)

W ZBM nr 2

W sobotę Zjednoczenie nr. 2 Budownictwa Miejskiego pożegnało 75 pracowników odchodzących od lipca na emeryturę.

Wszyscy renciści otrzymali listy z podziękowaniem i uznaniem za swoją pracę, a 30 pracowników wręczono nagrody — radia i zegarki.

Do najdłuższej pracujących w budownictwie należał m. in. cieśla — Władysław Konieczny, Jan Waliński o 50 letnim stażu pracy oraz magazynier — Wojciech Szot. Obaj przepracowali w Zjednoczeniu 10 lat.

W Wydziale Oświaty

W poniedziałek żegnano personel administracyjny — techniczny zatrudniony w placówkach podległych Wydziałowi Oświaty Prezydium RN m. Poznania. Przechodzący na emeryturę otrzymali na grody pieniężne oraz dyplomy uznania. Również komitety rodzicielskie przy szkołach nr. 1.

2, 3, 26 i 40 przeznaczyły fundusze na nagrody dla swoich pracowników.

W Przedsiębiorstwie Aptek

W poczuciu dobrze spełnionego obowiązku wobec społeczeństwa opuściło 30 ub. m. placówki Poznańskiego Przedsiębiorstwa Aptek 32 pracowników, którzy przechodzą na zasłużony odpoczynek. Większość emerytów przepracowała w zawodzie farmaceutycznym od 20—45 lat. M. in. p. Helena Kaspzak z sołackiej apteki nr. 105, przepracowała 42 lata a p. Maria Palicka — laborantka — 45 lat.

Uroczyste pożegnanie odbyło się w lokalach „Arkadii”. Za długoletnią, sumienną pracę przechodzący na emeryturę otrzymali dyplomy uznania i wiązanki kwiatów. (M)

Zacięte walki w Libanie

PARYŻ (PAP)

Jak informują agencje zachodnie, w Tripoli trwają od czterech dni zażarte walki. Wszystkie drogi i ulice prowadzące do dzielnicy miasta opianowanej przez powstańców zabarykadowane są pniami drzew i słupami żelaznymi. Walki objęły również okolice Tripoli.

Z pobytu jugosłowiańskich planistów

(Dokończenie ze str. 1)

dów robotniczych jest bardziej rozbudowany.

— Rzecz jasna — stwierdził pan Cobelić — taki system planowania wymaga pogłębienia metod i analiz w zarządzaniu gospodarką. Zrozumiałe, że do tego potrzebne są dobre kadry pracownicze. Dlatego duży nacisk kładzie się u nas na kształcenie ekonomistów. Na wydziałach ekonomii mamy 4—5 tys. studentów. Z wykładowców teoretycznych przechodzi się na ekonomów stosownych. W województwach i większych miastach mamy uniwersytety robotnicze. Dwa lata temu zorganizowaliśmy wyższe szkoły techniczne i ekonomiczne, na których kształcą się wysokokwalifikowani robotnicy. Są oni delegowani przez zakład pracy, który płaci im przez okres nauki.

Na zakończenie konferencji prasowej przewodniczący delegacji wyraził uczucie sympatii dla gościnnego społeczeństwa Wielkopolski.

30 ub. m. w godzinach popołudniowych goście jugosłowiańscy udali się na Wybrzeże

(mh)

REZULTAT DOŚWIADCZEŃ NUKLEARNYCH

MELBOURNE (Radio)

Nad Australią zanotowano niespodziane dotychczas zaburzenia atmosferyczne. Spowodowane one są — według określeń uczonych — silnymi drganiami fal powietrza. Drgania nastąpiły wskutek potężnej eksplozji bomby nuklearnej, dokonanej przez USA w odległości 5.600 km od Australii. (K)

Czy Francja przedstawi własną koncepcję planu Rapackiego

LONDYN (PAP)

W kołach politycznych Paryża liczą się z tym, że Francja przedstawi swoje wersje planu Rapackiego w sprawie utworzenia strefy bezatomowej w Europie na najbliższej sesji unii zachodnio-europejskiej — pisze w depeszy z Paryża agencja Reutersa.

Przedstawiciele 7 krajów wchodzących w skład UZE — Wielkiej Brytanii, Belgii, Francji, Holandii, Luksemburga, NRF i Włoch rozpoczynają w środę 4-dniowe obrady.

Powołując się na źródła miarodajne wspomniana agencja francuska zgłosiłaby następujące propozycje:

1. Niemcy Zachodnie miałyby złożyć jednostronne oświadczenie — gwarantowane przez UZE — iż zobowiązują się nie stosować przemocy w celu zmiany swych granic wschodnich.

2. Podpisanie protokołów przez kraje Europy wschodniej i zachodniej w sprawie nieingerencji militarnej w sprawy wewnętrzne.

3. Powołanie neutralnej komisji dla nadzoru nad ściśłym przestrzeganiem tych zobowiązań, w wypadku ich naruszenia komisja ta zwracałaby się do Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Macmillan poparł plany atomowe de Gaulle'a

PARYŻ (PAP)

Rozmowy między szefami rządów francuskiego i brytyjskiego i ich ministrami spraw zagranicznych rozpoczęte 29 ub. m., zakończyły się w poniedziałek.

Rzecznik rządu wyjaśnił dokładniej treść rozmów premierów i ich ministrów spraw zagranicznych w sprawie problemów międzynarodowych.

1. Macmillan i generał de Gaulle stanęli na stanowisku, że problem libański powinien zostać rozwiązany przez samych Libańczyków przy poparciu ONZ.

2. Premier W. Brytanii zgodził się na plany atomowe de Gaulle'a i przyznał Francji prawo wstąpienia do „klubu atomowego” wielkich mocarstw.

Po konferencji obydwaj brytyjscy mężowie stanu powrócili do Londynu.

Wystawa maszyn rolniczych w Pekinie



Pierwszy chiński reaktor atomowy

PEKIN (PAP)

W poniedziałek po południu uruchomiony został pierwszy chiński eksperymentalny reaktor atomowy, działający w oparciu o ciężką wodę. Jest on dziełem chińskich naukowców i inżynierów, którym przyszedł z wydatną pomocą naukowcy radzieccy.

Reaktor został zbudowany w oparciu o najnowsze osiągnięcia nauki i może on osiągnąć moc cieplną od 7 do 10 tys. kilowatów.

Zakończono wstępne jednoznacznie pierwsze stadium pracy przy budowie cyklotronu.

W Pekinie otwarto pierwszą krajową wystawę maszyn rolniczych. Pokazano tu ponad 3.000 maszyn i narzędzi rolniczych, z których większość wykonano lub ulepszono w ciągu ostatnich miesięcy. Wiele narzędzi zaprojektowali sami chłopcy.

Na zdjęciu: Na wystawie znajduje się m. in. samolot produkcji chińskiej typu An-2. Spryska on środkami owadobójczymi ponad 180 000 ha jeszcze w tym roku. Rozpyla, który widzimy na pierwszym planie, jest wynalazkiem chłopów. Jego wydajność — 2,6 ha dziennie.

Fot. — CAF

Gen. de Gaulle udał się z drugą wizytą do Algierii

4 września br. ogłoszenie projektu nowej konstytucji

PARYŻ (PAP)

Gen. de Gaulle udał się w dniu wczorajszym z drugą wizytą do Algierii. Ma on przybyć do francuskiej bazy wojskowej w rejonie Constantine w godzinach południowych.

Oficjalnym celem wizyty premiera francuskiego w Algierii jest inspekcja garnizonów i baz francuskich. Jednakowoż, w kołach politycznych oczekuje się poważnych decyzji co do przyszłości Algierii. Po inspekcji garnizonów i baz francuskich we wschodniej i zachodniej Algierii — de Gaulle wraz z towarzyszącymi mu osobami przybędzie w środę wieczorem do Algieru.

Generałowi de Gaulle'e w jego podróży towarzyszy m. in. przywódca SFIO — Guy Mollet. Przeciwno jego obecności protestowały skrajne koła algierskie, ponieważ — ich zdaniem — Mollet jest przedstawicielem starego systemu politycznego. Jednak tzw. ko-

mitet ocalenia publicznego Algierii i Sahary ogłosił, że nie odbędzie się z tego powodu żadne demonstracje, i że postanowiono zachowywać się w stosunku do Molleta poprawnie.

Gen. de Gaulle — jak ogłoszono oficjalnie w Paryżu — zamierza ogłosić zasadnicze podstawy nowej konstytucji, która jest obecnie przygotowywana, w dniu 4 września na Place de la Republique, w czasie przemówienia z okazji rocznicy proklamowania Republiki Francuskiej, co nastąpiło w roku 1870. Konstytucja ta ma być następnie oddana pod referendum ludności Francji.

Delegacja NK ZSL powróciła z Bułgarii

WARSZAWA (PAP)

30 ub. m. we wczesnych godzinach rannych powróciła z Bułgarii do Warszawy delegacja Naczelnego Komitetu ZSL. Delegacja, której przewodniczył wiceprezes NK ZSL, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Bolesław Podedworny w czasie 3 tygodniowego pobytu w Bułgarii zapoznała się z działalnością Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego, którego była gościem — oraz zwiędziła liczne ośrodki przemysłowe i rolnicze w tym kraju.

Austriaczka zdobyła tytuł „Miss Europy”

STAMBUŁ (PAP).

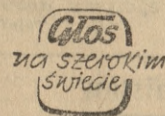
Panna Hanny EHRENSTRASSER — miss Austrii, została w niedzielę wybrana w Stambule „Miss Europy”.

Drugie miejsce zajęła Niemka — Dagmar FERBER, trzecie — Francuzka — Annie SIMPLOT, czwarte — Holenderka — Lucienne STRUWA a piąte — Finka — Priiko MONNALA.

Austriaczka uzyskała tytuł zdecydowanie, zdobywając znaczną przewagę nad pozostałymi swymi rywalkami. Jest to wysoka, mająca 176 cm wzrostu, blondynka. Waży ona 59 kg, ma 94 cm w biuście, 57 cm w talii i 94 cm w biodrach.

Uroczyste koronację nowej „Miss Europy” dokonała Corinne Rootschaffter, miss Europy z roku ubiegłego. Prócz pięknego diadem, Austriaczka, podobnie, jak i jej 4 towarzyszy, otrzymała wspaniałe purpurowe płaszcz oraz szereg innych nagród.

M. JAWORNICKA



Miedzy Dżakartą a Bejrutem

Indonezja i Liban stanowią obecnie, obok Algieru, dwa główne punkty zapalne na świecie. Każdy z tych krajów znajduje się w orbicie interesów Stanów Zjednoczonych. Liban — w strefie amerykańskiej polityki śródziemnomorskiej. Indonezja zaś w sferze działania SEATO.

W stanowisku rządu USA wobec problemu tych dwóch krajów nastąpiła ostatnio widoczna zmiana. Stosunki amerykańsko-indonezyjskie, bardzo napięte w momencie wybuchu rebelii na Celebesie, znacznie się od pewnego czasu poprawiły. Sekretarz stanu Dulles, który jeszcze niedawno głosił potrzebę „energicznej interwencji” w Indonezji, obecnie wyraża opinie, że rebelia jest wewnętrzna sprawa Indonezji. Przewiduje się nawet podpisanie umowy na dostawę broni amerykańskiej dla Indonezji.

Wydaje się, że w sprawie Libanu Stany Zjednoczone zamierzają zająć podobne stanowisko. Gdy na jednej z konferencji prasowych w Waszyngtonie zapytano Dullesa, jaki jest stosunek rządu USA wobec zarzutu ingerencji w Libanie, sekretarz stanu odpowiedział, że jego zdaniem rząd USA zamierza pozostawić te sprawy do rozstrzygnięcia samemu Libanowi.

Co wolniono na zmianę polityki amerykańskiej zarówno w sprawie rebelii indonezyjskiej, jak i w sprawie konfliktu libańskiego?

Przed wszystkim należy pamiętać, że rząd Libanu przyjął doktrynę Eisenhowera, na skutek czego stał się bardzo niepopularny w całym świecie arabskim i zmobilizował przeciw sobie ogromny odłam burżuazji libańskiej, pozostającej pod wpływami Zjednoczonej Republiki Arabskiej i pragnącej rozszerzenia z nią współpracy. Amerykańskie koła rządzące zdają sobie sprawę, że dynamiczną hasła Nasser, bezwzględnie korzyści, jakie jego polityka przynosi Arabom — żeby wymienić tylko nacjonalizację

Kanału Sueskiego — zapewniają Zjednoczonej Republice Arabskiej coraz większy autorytet na Bliskim Wschodzie. Rozwijający się nacjonalizm arabski może już w niedalekiej przyszłości zagrozić zasobom „czarnego złota” — nafty, znajdującym się obecnie we władaniu międzynarodowych koncernów. Po nacjonalizacji Kanału Sueskiego może przyjść kolej na nacjonalizację np. ARAMCO w Arabii Saudyjskiej.

Stany Zjednoczone usiłują bronić się przed tą groźbą montując bloki w rodzaju Federacji Arabskiej, która ma stanowić konkurencję dla Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Jednakże federacja ta rozpoczyna swój żywot wśród niesnasek i zgrzytów między partnerami, a w jednym z należących do niej państw — Iraku — doszło niedawno do antyrządowych demonstracji. Nie udało się wciągnąć do Federacji — Arabii Saudyjskiej. Jej proamerykański król, Ibn Saud, został wiosną br. odsunięty od władzy, która faktycznie sprawuje jeden z jego licznych braci.

W tej sytuacji, jakakolwiek interwencja, popierająca prezydenta Szamuna, naraziłaby Stany Zjednoczone na ostry konflikt z opinią arabską, co jeszcze bardziej zaostrzyłoby panującą na Bliskim Wschodzie napięcie i w konsekwencji mogłoby się katastrofalnie odbić na całej amerykańskiej polityce bliskowschodniej. Chcąc uniknąć takiego zadrażnienia, Stany Zjednoczone próbują szukać porozumienia ze Zjednoczoną Republiką Arabską. Dążenia ich w tym kierunku wzmożyły się znacznie po ostatniej wizycie Nasser w Moskwie. Perspektywa zacieśnienia współpracy egipsko-radzieckiej ogromnie zaniepokoiła amerykańskie koła rządzące i wywołała z ich strony energiczną kontrofensywę. Dowodem tego jest chociażby odblokowanie należności egipskich w bankach amerykańskich

oraz pośrednictwo USA między Egiptem a byłym towarzystwem Kanału Sueskiego, które doprowadziło do pomyślnego załatwienia sprawy odszkodowań.

Podobne czynniki wpłynęły na zmianę stanowiska USA wobec Indonezji. Polityka prezydenta Sukarno cieszy się dużą popularnością w społeczeństwie indonezyjskim. Natomiast rebelianci nie pozyskali sobie zaufania ludności, która widzi w nich agentów zniechęconego kolonializmu holenderskiego. Amerykanie rychło spostrzegli, że pomagając rebeliantom, popierają sprawę przegraną. Poza tym, niemałą rolę w zmianie stosunku do Indonezji odegrały jej gospodarcze trudności i dążenie do rozszerzenia współpracy handlowej z innymi krajami. Ofiarując Indonezji pomoc ekonomiczną, Stany Zjednoczone pragną z jednej strony przeciwstawić się wpływowi radzieckim w tym kraju, z drugiej zaś — umocnić swe własne wpływy i po prostu kupić za dolary przyjaźń rządu prezydenta Sukarno.

Przykład Libanu i Indonezji zdaje się wskazywać, że amerykańskie koła rządzące zaczynają stopniowo wyciągać wnioski z błędów swej dotychczasowej polityki wobec tzw. krajów zależnych. Błędy te polegają przede wszystkim na niedocenianiu faktu, że społeczeństwa tych krajów dążą konsekwentnie do samodzielnosci i nie chcą angażować się w wielkomocarstwowe konflikty. Istnieje jednak poważna obawa, że rewizja polityki amerykańskiej wobec krajów zależnych będzie przeprowadzona przy pomocy starych metod, ukrytych pod nową, atrakcyjną formą. Pod pozorem liberalizmu i kompromisowości, może się to okazać jeszcze jedną próbą ujarznienia emancypujących się narodów przez zachodni neokolonializm.

Międzynarodowa manifestacja w Buchenwaldzie

14 września br. na terenie byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Buchenwald w Niemieckiej Republice Demokratycznej nastąpi odsłonięcie



Na zaproszenie Polskiego PEN-Clubu przybyła do Warszawy znana pisarka Maria Kuncewiczowa, mieszkająca stale w USA. Weźmie ona udział w Międzynarodowym Zjeździe Tłumaczy Literatury Pięknej, który odbędzie się w Warszawie w pierwszych dniach bieżącego miesiąca.

Na zdjęciu: Maria Kuncewiczowa w rozmowie z przewodniczącym Związku Literatów Polskich — Antonim Stonimskim.

CAF — Fot. Dąbrowiecki

cie pomnika ofiar faszyzmu. Równocześnie uroczystość ta pod hasłem: „Narody wszystkich krajów, bronić najwyższego dobra ludzkości — pokój!” — stanie się manifestacją o charakterze międzynarodowym. Wezmą w niej udział delegacje różnych krajów: b. więźniowie Buchenwaldu, wdowy i sieroty po zamordowanych w obozie, uczestnicy Ruchu Oporu, kombatanci II wojny światowej, przedstawiciele parlamentów, organizacji społecznych i młodzieży oraz wybitni naukowcy z całego świata. Z Polski wyjedzie na uroczystość 100-osobowa delegacja.

Na czele Komitetu Budowy Pomnika w Buchenwaldzie stoi premier NRD — Otto Grotewohl.

(an)

Książki z pawilonu USA przekazano Uniwersytetowi w Poznaniu

W czasie XXVII Międzynarodowych Targów Poznańskich w pawilonie USA wystawiono liczne książki. Jak nas informuje Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — książki te zostały podarowane zakładom naukowym wyższych uczelni miasta Poznania.

W dniu 21 czerwca br. odbyło się w pawilonie amerykańskim symboliczne przekazanie książek dla Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Akademii Medycznej, Wyższej Szkoły Rolniczej i Politechniki Poznańskiej.

Doprawdy wzruszenie mnie ogarnęło i ręka zadrzęła, gdy wziąłem tę karteczkę do ręki. Przypomniało mi się, że za swoje pieniądze doczekałem się nareszcie godności „Jego Wysokości Klienta”. A jak było — opowiem.

Przedsiębiorstwo nasze wypracowało nie najgorszy fundusz zakładowy, z którego to tytułu zainkasowałem kilkanaście setek złotych. Żona po stanowila zeuropeizować gospodarstwo. Półtora roku temu kupiliśmy pralkę POMETA-LU, która bez defektu (odpuścić w niebiełowane drzewo) działa, a teraz małżonka marzy o lodówce. W inkryminowanym dniu wypłaty funduszu zakładowego lodówki były. Brakło jednak nam kilkuset złotych. Pośpiesznie pożyczyciem od przyjaciela i na drugi dzień poszedłem do sklepu. Lodówek jeszcze nie wykupiono, a sprzedający po informował dość wyczerpująco, że otrzyma lodówek więcej za kilka dni, że są one dobre i reklamacji dotychczas nie było. Cena tej „europeizacji”: 2.500 zł. Odliczyłem pieniądze i odtransportowałem nowoczesność do domu, gdzie zabrałem się do pilnego studiowania wręczonych mi w sklepie papierów.

Niewielka książeczka informowała, że mam do czynienia z lodówką domową „L1-40” produkowaną przez Zakłady

BĄDZMY NOWOCZESNI!

Krokus spod śniegu

Metalowe Wrocław — Zakrów. Gwarancja zawarta w dokumencie opiewa na 2 (słownie: dwa) lata co mnie przyjemnie zaskoczyło.

Żona oświadczyła: „Wiesz, lodówka musi być dobra, bo inaczej nie odważyłby się dać tak długiej gwarancji”. Chyba słusznie. Potem wziąłem do ręki wspomniany już zielony karteluszek, gdzie w grzecznej formie (pisze się np. Panie Domu — duża litera) fabryka zapewnia o tym, że lodówka jest „prima”, a w razie defektu, który nie powinien się wydarzyć, można (siuchajcie, siuchajcie!) — zatelefonować do Wrocławia, a monter fabryczny natychmiast się zjawi, naprawi uszkodzenie lub wymieni lodówkę. Ktoś ostrożny skrzyknął co prawda słowo „wymieni” i zastąpił je wypisanym ręcznie „naprawi” — lecz mimo wszystko poczułem, że jestem w Europie.

Skrupulatnie wykonałem wszystkie zalecenia przepisu użycia i uroczyście włączyłem prąd. Cieszyliśmy się z żoną jak małe dzieci, gdy zamiast po przepisowych 15 — już po ośmiu godzinach od włączenia wyjęliśmy z miseczki piękne kostki lodu. Krzyknąłem ponownie: „Europa!”

Zgodnie z przepisem, po dziesięciu dniach wyłączyłem prąd, by wytrzeć lodówkę na sucho i usunąć z chłodnicy „szron, który osłabia efekt chłodniczy”. Potem ze spokojem przekreśliłem kontakt — i nic. Ani po godzinie, ani po dwóch. Pomyślałem sobie: po pierwsze okrzyki były przedwczesne. Ufając jednak zielonej karteczce, skoro świt za mówilem rozmowę „Wrocław 60-74”.

Pan z kontroli technicznej był czarujący. Tłumaczył się, powiedział, że to drobniarz, że to po prostu trzeba w takich sytuacjach lodówkę trochę po bujać w prawo, w lewo, w tył i w przód „pod kątem 60 stopni” i efekt chłodniczy będzie. Pan z fabryki powiedział, że dziś nie zdola się porozumieć z mechanikiem akredytowanym w Poznaniu, lecz jutro rano ów fachowiec na pewno zatelefonuje do państwa i jeśli będzie potrzeba — przyjdzie. Pomyśleliśmy z żoną, że to chyba jakaś szarlataneria i cygaństwo.

Nic podobnego. Po pierwsze — pobujana lodówka znów wytworzyła lód po ośmiu godzinach, a rano rzeczywiście atrybuty mechanicznej fabrycznej zgłosił się telefonicznie. Mało tego, bardzo prosił, by jeśli „Szczepanowa Pani ma jakieś uwagi krytyczne, firma będzie bardzo wdzięczna za nie, ponieważ będzie mogła je uwzględnić w następnych seriach”.

Nie do wiary, a jednak wszystko co napisałem jest prawdą i działo się w Polsce — Anno 1958.

W tych lodówkach, działających znakomicie, zmieniłbym jednak nazwę firmy. Cze mu nosi ona nazwę „Zakłady Metalowe” — kiedy powinna się nazywać „Pierwiosnek” lub „Krokus”. Szczególnie ta ostatnia nazwa byłaby, moim zdaniem najbardziej odpowiednia — przynajmniej dla produktu. Bowiem te „dziwne” — a właściwie „normalne” obyczaje fabryki odpowiedzialnej przecież za swój towar są jako krokus wychylający się spod śniegu. Nazwa byłaby odpowiednia dla lodówki i metafora także. Poza tym, nawiasem mówiąc, lodówka jest estetycznie wykonana, zdobiona kuchnią — co orzekli wszyscy znajomi.

Kiedy jednak na poetycką nazwę zasługują inne fabryki? Kiedy inne fabryki wspólnie z handlem znaczą się trochę nie tylko o ilości wykonanego planu wartościowego, lecz także o to, by sprzedawany towar rzeczywiście długo i dobrze służył odbiorcy, który płaci zań ciężko zapracowany pieniądź? Może ktoś z poznańskich fabryk pójdzie po wrocławskich śladach? Warto!

J. LIKOWSKI

Z zapisków zrędy

Horyzonty

Perla naszych tygodników, „Przekrój”, swego czasu gromadził skrzętnie w jednym z uroczych kącików na swoich łamach — wszelkiego rodzaju nowotwory złośliwe, zrodzone w gwarze sztubacko-biurowej. Pełno tam było pustostojów, basów, upiórów (a propos: pralnia) i złomów.

Znany z subtelności taktu dziennik „Życie Warszawy”, walczą — sam, nie będąc od nich wolnym — z „bykami i byczkami” piórem (ami) Kastera i Polukusa. I co? Dalej kiepsko. Bo, rozpaczliwie. I nie śmiesznie. Naprawdę, nie na wesołość się zbiera dziennikarzowi, któremu danym jest z tytułu zawodowego obowiązku zapoznać się z przeróżnego rodzaju urzędowymi pismami.

Poniżej znajdziecie tego przykłady.

„...dokonano spisu zepsutych artykułów znajdujących się w sklepie nr 8 jak: śledzie w którym solanka była niskoprocentowa, a że było to w okresie lata towar ten uległ przegnić. Śledź ten oddano do badania do Stacji San. Epid., gdzie stwierdzono, że śledź ten nie nadaje się do użytku...”

Tak pisze kierownik... Nie, tym razem nie ujawnimy nazwisk ani miejscowości, w których „urzędują” (bez cudzołowno niepodobna tego określenia napisać) niedokształceni ludzie.

Sięgniemy po innego rodzaju pismo, wysłane z jednego z prezydów PRN:

„W nawiązaniu do pisma z dnia... z treści jego wynika słuszność do czego z całą powagą można przyjąć zrozumięciu obawę...”

Jasne, prawda? Wobec tego z kolei mały fragment protokołu z innego miasta powiatowego:

„...przewodniczącą zapoznając pozostałych członków ze sprawą wydzierżawienia jeziora X Związkowy Wędkarskiemu (pisownia wzięta z oryginału — C)... Łowienie ryb z pojazdów ruchomych jest wzbronione.”

Nie śmieszne, co? Rzeczywiście. Wesołej brzmiały wyświat z innego sprawozdania — jednej z komisji samej WRN:

„...dr X zapytał ile pielęgniarek przypada w szpitalach na jedno łóżko — we dług norm ministerstwa zdrowia”.

Do Redaktora „Głosu”

W nr 151 „Głosu Wielkopolskiego” z dnia 27 VI 1958 r., w rubryce „Z kraju” ukazała się notatka pt. „Przesunęli budynek — po raz pierwszy w Polsce”. Być może, że był to pierwszy wypadek na stacji Strzemieszyc, lecz nie w Polsce. Bo w Polsce przesunięto już takie budynki w czasie międzywojennym, np. w roku 1924 przesunięto budynki nastawni (łącznie z aparaturą) na stacjach Taczanów i Bronów pod kierownictwem inż. Dobrowolskiego, ówczesnego naczelnika Oddziału Drogowego PKP Ostrów Wlkp.

W czasie przesuwania owych nastawni, znajdująca się w nich aparatura była również czynna — tak, że żadnych zakłóceń w ruchu pociągów nie było.

Tyle ma do powiedzenia Stary Kolejarz

Biedni chorzy. Nie dosyć, że mają rozmaite dolegliwości, to jeszcze te obowiązki... Wobec tego teraz z poważniejszej branży. Piśsze pewien komendant:

„W roku bieżącym będzie dalsze budowa studzien czerpania wodnych na 7. wsiach”.

Szyfr? Nie, po prostu „po polsku”.

Inne sprawozdanie, również z powiatowego miasta:

„...Notujemy dużą ilość wykroczeń za pijaństwo i chuligaństwo. W tym kierunku również poświęcamy dużo wkładu...”

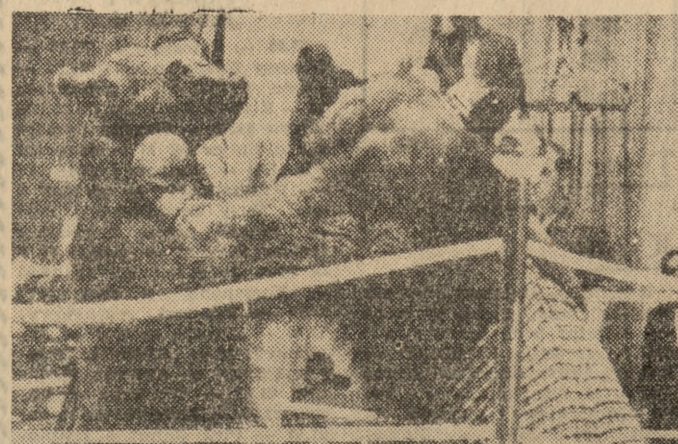
Z tego samego miasta powiatowego donoszą, że „pożądane były by opinie właściwych Rad Narodowych o sylwetce podejrzanego” ale rady „pochodzą z niezrozumienia a nawet lekceważące albowiem wydane przez nie opinie ograniczające się do w sprawie do personeli, określenia majątku i jego stosunku do wykonywania świadczeń”. Jakich? Mażeńskich? Ale — jak pisał z innego powiatu — są i inne rady narodowe: „w tychże GRN jest (nawet) zrozumienie dobre do zagadnienia, a jak to nieraz stwierdziło kierownictwo służbowe to sami Przewodniczący biorą udział nawet w szkoleniach”.

Dość! Muszę przerwać, bo maluczką, a sam nie dałbym rady skleić sensownego zakończenia. A swoją ortografią polecam opiece korekty, po przeczytaniu dziesiątek różnych „odwrażliwień”, „instruktarzów”, „leprzych sytuacji”. Jakimże zakonkludować tu wnioskiem? Nasuwa go pewien, wynotowany również, pompatyczny zwrot:

„Przemiany październikowe zwiększyły horyzont (!) demokratyzacji życia politycznego i gospodarczego”. Tak, gdy przetłumaczymy to z „ichniego” na polski, to sprawca tego sformułowania ma rację. Teraz chodzący m. in. o to, żeby rozszerzyły się horyzonty myślowe niektórych ludzi. A tym, którym te horyzonty jakoś przez trzynaście lat się nie poszerzyły, pora byłaby to zwrócić uwagę.

I zaproponować, żeby zajęli się tym, czym z kwalifikacji, a nie chęci szczerej, zajmować się powinni.

CYKLOP



Interesujący mecz „bokserski” odbył się podczas występów sławnego Cyrka Moskiewskiego w Tokio (Japonia). Fot. — CAF

Praca

Headwocę z praktyką do prowadzenia hodowli lisów i norek przyjmujemy zaraz. Mieszkanie zapewnione. Warunki do omówienia. Zespół Hodowców Zywiec, woj. krakowskie, ul. Sienkiewicza 58 tel. 333. 18870g

Czeladnik piekarski i uczeń mogą się zgłosić. Poznań, Obronna 4. 19454g

Inteligentna paniąka przyjmie jakakolwiek pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 25545p

Nauka

Wakacyjny kurs pisania na maszynach pod nadzorem władz szkolnych organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek PRL. Poznań, ul. Chelmońskiego 7 — tel. 653-11. 17539g

Sprzedaż

Heblarka do żelaza pasów 430 mm marki Kloppe w dobrym stanie na sprzedaż. Krotoszyn, Zamkowa 1. 18828g

Dnia 30 czerwca 1958 zmarł nagle, mój ukochany mąż, nasz kochany ojciec, dziadek, przeżywszy lat 67, sp. **Jan Gruchot** Pogrzeb odbędzie się 3 lipca 1958 r., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W głębokim smutku pograżone **ŻONA, DZIECI I WNUKI** Poznań, Jarochowskiego 28 m. 8. 20060g

Dnia 30 czerwca 1958 r. zasnął w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 97, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, sp. **Michał Gawlak** Pogrzeb odbędzie się dnia 3 lipca br., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Błuszczyckiej na Wildzie. W głębokim smutku pograżone **DZIECI, WNUKI I RODZINA** Poznań, 1 lipca 1958 r. 19960g

Dnia 23 czerwca 1958 r. zmarł nagle w Brukseli, nasz kolega, **inż. Stanisław Nawrocik** Długoletni działacz Polskiego Związku Motorowego, członek Zarządu Okręgu PZM, przewodniczący Komisji Sportowo-Samochodowej, odznaczony Złotą Odznaką Honorową PZM. W Zmarłym straciłmy cenionego przyjaciela i nieodżałowanego kolegę. **ZARZĄD OKRĘGU POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO W POZNANIU** 19946g

Sprzedam samochód DKW 700. Leszno, Lasiebnia 30, Byczek. 25432p

Sprzedam motor na ropę „Deutz” 20-konny mało używany na podwoziu o-rzyskach kulowych — nowoczesne, drewniane, gęste dla bliźniat oraz lalek polska: H. Swietlik, Poznań, Wrocławska 13. 15478g

Wapno palone gat. I szybko lasujące się dostarcza w wagonowo Zakłady Wapienne „Janina” poczta Juliana, stacja kol. Potok Złoty, pow. Czerstów. K3542

Norki szafirowe wysoki gatunek hodowlany sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 18802g

Samochód DKW 700 kabriolet w dobrym stanie sprzedam. Poznań, ul. Magazynowa 11, Niemcewskiego. 19171g

Sprzedam motocykl „J2” 350 ccm w dobrym stanie lub zamienię na nową WFM — wiśniową. Cieślak, zam. Karwin, pow. Strzelce Kr., stacja kol. Drezdenko. 25392p

Kamień na „fundamenty i kolumny budynków, brukownicę sprzedaje wagonowo „Osadnik”, Szczecinek, Heleny 11 m. 4. 25431p

Samochód osobowy „Opel-Kadet” sprzedam wraz z dopłatą Ogiądnię od godz. 16. Michałek, Krzyż, pow. Trzcianka, ul. Kościuski 13. 25433p

Dachowczarkę falcówkę 585 podkładów sprzedam. Cena 12 tys. St. Zygmunt, Pierzyska, pow. Gniezno. 28543p

Sprzedam nowy motor marki „J2” silnik 350 oraz pralkę elektryczną Antoni Apiecionek, Karpicko, pow. Wolsztyn. 25437p

Lokale

Pracujący pilnie poszukuje pokoju samodzielnego wzdłuż wspólnej w Poznaniu. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 19156g

Nieruchomości

Sprzedam parcelę pod budowę we wsi przemysłowej. Kazimierz Orzechowski, Orzechowo, powiat Września. 25388p

Parcelę około 2,50 ha z ziemniakami, położoną w pobliżu stacji kolejowej, ziemia dobra w jednym planie, nadająca się na ogrodnictwo, niedaleko od Poznania. Cena według umowy sprzedawcy. F. Kliks, Granowo, pow. Nowy Tomyśl. 25439p

Kamienie, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach oraz gospodarstwa polecam — poszukuję również spadkowe. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 18509g

Dom 3-piętrowy (11 kom. fortowych mieszkań 3 i 4-izbowych) przy ul. Słowackiego sprzedaje okazjonalnie właściciel. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3, dia 19564g

Gospodarstwo rolne 9,75 ha w tym 3,5 ha łąki, pięknie położone, las, woda, przy domu — 5 pokoi (willa) światła (własność bez funduszu ziemi) 20 km od Międzybuzia, z powodu choroby sprzedam. Józef Toczyński, Rapin, pow. Strzelce Krajeńskie. 25435p

Sprzedam parcelę budowlaną w Parkowie, pow. Oborniki, okolica letniskowa, Seweryn Kotlarski, Kębłowo, pow. Wolsztyn. 25543p

2-4 morgi ziemi ogrodniczej ewent. hodowle przy Poznaniu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 25546p

Kupię spiesznie 1/2 do 2 ha dobrej ziemi z zabudowaniami i światłem przy Ostrowie wzdłuż. Poznaniu (nie poniemieckie). Pawlak, Kadiub 23, pow. Wieluń. 25547p

Różne

Zamówienia na lisy srebrne, platynowe, niebieskie i norki z licznymi motów, przyjmuje Zespół Hodowców Zywiec, woj. krakowskie, ul. Sienkiewicza 58, tel. 333. 18871g

Matrymonialne

70 małżeńskich ofert wysłanych natychmiast po nadesłaniu 6 zł. Korespondencyjne Biuro Matrymonialne, Toruń, skrytka 103. 25544p

Dnia 30 czerwca 1958 r. zmarł nagle przeżywszy lat 64, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp. **Jan Wieruszewski** powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 bm., w Tarnowie Podg. Msza św. żałobna o godz. 9. W głębokim smutku pograżona **ŻONA Z RODZINĄ** 20038g

Dnia 27 czerwca 1958 r. zasnęła w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach w Warszawie, moja najukochańsza żona, nasza kochana mamusia, sp. **Władysława Orzech** z domu Gremplewska Dziecko Marii. Pogrzeb odbędzie się 2 bm., o godz. 10 z kaplicy Cmentarza Regionalnego na Głównie. W głębokim smutku pograżeni **MAŁŻ Z DZIEĆMI** Poznań, Zagórze. 20000g

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. 1 R-6

Pocztówka z Poznania

Żeby to lichy wziął! Chciałem w niedzielę wyjechać nad jakieś jezioro. Nie stety, paskudna pogoda pokrzyżowała mi plany. Zamiast kąpiele wodno-słoneczno-powietrznej było ślęczenie w domu i spoglądanie przez okno na siąpiący z chmur deszczyk. Zły humor spotęgowała jeszcze piękna pogoda w poniedziałek i wtorek. Jak na ironię. Cały tydzień słonecznie, a w niedzielę pochmurno...

Truskawki jednak potaniały. Ich cena waha się od 10 do 11 złotych za kg. Gospody nie domowe zaczynają już długi sezon sporządzania zapraw. Pewnie — jak co roku — będzie trochę kłopotu ze słojami wecka i gumkami. Ale a propos rynku. Jeden z moich kolegów zauważył, że na Rynku Łazarskim niektóre panie kupując masło przeprowadzają degustację tego artykułu. Skoro już mowa o handlu, śpieszę donieść, że przy ul. Głogowskiej otwarto sklep sprzedający koncentraty spożywcze. Jego działalność obliczona jest na zaopatrzenie turystów. Myśl dobra, tylko nie wiadomo, jak będzie z zaopatrzeniem...

Wybaczenie, że dzisiejszą korespondencję zaprawiam prze ważnie żółcią, ale może to wszystko wina tej nieszczęsnej niedzieli!

Diabli mnie biorą, kiedy po południu chcę skorzystać z usług jakiegoś baru mlecznego i prócz naleśników, niesmiertelnych bułek z masłem, ewentualnie mleka (nie myślę czasem, że zsiadłego!) nie więcej nie można dostać. Tak, tak. Poznańskie bary nie przy gotowały się dobrze do sezonu letniego. A mleka przecież jest w bród.

P. S. To już chyba ostatnia moja pocztówka. Jutro wraca z urlopu jej stały autor. Pozdrawiam Was serdecznie

ZASTĘPCA

Gościnne występy artystów CSR

Po gościnnych występach w Krakowie, Warszawie, Wrocławiu, Łodzi, Bydgoszczy i Poznaniu, które trwały już od kilku miesięcy — zespół estradowo-rozrywkowy Vaelava Hruski z Pragi, wyjechał na dalsze występy w Wielkopolsce, by dać koncerty rozrywkowe w Kaliszu (2 koncerty), Ostrowie, Śremie, Chodzieży i Pile. Po ob jeździe województwa zielonogórskiego, kosińskiego i szczecińskiego — zespół wyjeżdża do NRD i Rumunii, a w dalszym planie ma także gościnne występy w Jugosławii.

Występy Vaelava Hruski są piątą wizytą w Polsce, a sam kierownik zespołu jest dyrygentem jazzowej orkiestry, grającej w stylu dixieland lub cool.

W zespole, obok orkiestry, wyróżnić trzeba przede wszystkim Nelly Fukuovą — kulturalną piosenkarkę i zarazem konferansjerkę. W produkcji tanecznych na parkiecie popisują się siostry Slavovoy i Frank Toven, szczególnie zgrani w salonowych tańcach towarzyskich, jak i w „atomowym” rock and roll. (S)

Lipiec (mieniny:

2

środa

Maril, Urbana

Teatry

nieczynne

Kina

KALISZ — Stylowe: „Śmiech w raju” (ang., 12 l.), Wolność — „Ostatni błąd pierwszemu” (NRF, 18 lat); GNIEZNO — Lech: „Folies Bergères” (francuski, 18 l.), Polonia — „Bossonoga Contessa” (ameryki, 18 lat); OSTROW — Roma: „Płaszcz” (włoski, 16 l.), Słońce — „Mateczka” (jap., 12 l.); LESZNO — Sportowiec: „Dziewczęta z Immenhof” (NRF, 7 l.);

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m

15.05 — Informacje; 15.10 — Utwory fortepianowe; 15.25 — „Lato w melodii i piosence”; 16 — Z życia Związku Radzieckiego; 16.30 — Haydn: Symfonia g-dur nr 54; 17 — Rezerwa PI; 17.15 — Koncert żywych; 18 — „Pompaliński” — odcinek 5 pow. Elżby Orzeszkowej; 18.20 — „Piękna panna z rodziny psiankowatych” — pog.; 18.30 — Muzyka rozrywkowa; 19.05 — Korespond. z zagranicy; 19.15 — Koncert reklamowy; 19.30 — „Proszę mówić — słuchamy”; 20 — „Sylwetki kompozytorów” — Antonio Vivaldi; 21.26 — Wiadom. sportowe; 21.30 — Muzyka taneczna; 21.50 — Pięć minut o wychowaniu; 21.55 — Kronika kulturalna; 22.25 — Muzyka tan.; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 16, 19, 21 i 23.

— Co można powiedzieć o urodzaju warzyw?

— W warzywnictwie obserwujemy normalny urodzaj. Chłody w pierwszych dniach czerwca zaszkodziły nieco

Nauka dla niewidomych

Dyrekcja Państwowego Zakładu Dzieci Niewidomych w Owinskich, pow. Poznań, przyjmie od 1 września br. młodzież niewidomą od lat 7—15 do szkoły podstawowej oraz młodzież niewidomą od lat 15—17 do Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Internat na miejscu.

Informacji o przyjęciu do zakładu oraz o kierunku szkolenia w Szkole Zawodowej udziela dyrekcja Państwowego Zakładu Dzieci Niewidomych w Owinskich, pow. Poznań, tel. 5.

Krzywdza

Krotoszyński posiada kilka uczelni średnich, m. in. Państw. Liceum Pedagogiczne. W pięknej auli Liceum zainstalowane są od chwili powstania tej uczelni 13 głosowe organy o 700 piszczałkach. Tu odbywają się też różne imprezy artystyczne, muzyczne i koncerty.

Pozazdrościł, widać, Poznań takiego urządzenia Krotoszynowi, gdyż na skutek usilnych starań Wydziału Oświaty Prezydium WRN zarządziło organy te rozmontować i przewieźć do Poznania, gdzie mają być zainstalowane w Liceum Pedagogicznym przy ul. Mylnej, a więc w takim samym zakładzie, w jakim są w Krotoszynie.

Czyżby ambicja? Czy inne względy? Sam fakt pozabawienia Krotoszyńskich organów, nie mówiąc już o kosztach rozbioru i przewozu oraz zainstalowania w Poznaniu, daje dużo do myślenia.

Czemu paraliżować rozwój życia kulturalnego? Przecież właśnie w Krotoszynie ma powstać szkoła muzyczna

Może by jednak kompetentne władze zrewidowały swoją decyzję i cofnęły krzywdzące zarządzenie? Wdzięczne im będzie na to społeczeństwo krotoszyńskie. (fk)

Z wojewódzkiego notafnika

Akcja „0” — w Ostrowie

Trzy litery: PKO — tworzą chyba najbardziej popularny skrót, znany nawet dzieciom. Tak, właśnie dzieciom również, bo przecież nie brak w szkołach kas oszczędności, pomagających skrzętnym uczniom, nie zawsze zamożnym, w wyjeździe na harcerski obóz czy kolonie. Bo groźba do grozka... I chociaż warunki materialne ogółu społeczeństwa nie są łatwe — oszczędzających liczymy w tej chwili w Polsce już na miliony. Cóż, prawdę mówiąc kto groźba ma niewiele, ten bardziej sobie musi cenić; a książeczka PKO posiada tę cudowną moc, iż znakomicie utrudnia wydawanie pieniędzy. A to znowu pozwala nam pokonywać nieraz chwilowe zachcianki i bardziej celowo układać skromny budżet domowy.

Ale, jak informują dane z oddziałów PKO, nie brak u nas również obywateli, którzy mają spore oszczędności. Przyjrzyjmy się jak te sprawy przedstawiają się na przykład w jednym z największych miast Wielkopolski — w Ostrowie.

Dział tu 5 placówek PKO: „centrala”, oddział na pocztę, oraz trzy placówki zakładowe (ekspozytura PKS, ZNTK i Prezydium PRN). Liczba książeczek oszczędnościowych oceniana jest przez Oddział PKO w Ostrowie (na terenie miasta i powiatu) na 8273. Należy uznać, że nie jest to mało. Ogólna natomiast suma wkładów wszystkich oszczędzających wynosiła w wspomnianych placówkach 25 milionów zł.

Ciekawą sprawą jest stosunkowo spora liczba osób, posiadających książeczki na samochody (632), natomiast zaledwie 18 osób oszczędza na specjalne książeczki „mieszkaniowe”. Wydaje się, że stan taki musi napawać niepokojem. W przedudniowym Ostrowie nie może być mowy o tym, aby w najbliższych latach udało się władzom zaspokoić potrzeby lokalowe miejscowych obywateli. Potrzeba więc zaangażowania w budownictwo mieszkaniowe również środków własnych zainteresowanych — wydaje się rzeczą konieczną.

Najwięcej, bo 7 tysięcy, notuje ostrowski Oddział PKO książeczek oszczędnościowych zwykłych i na nich suma wkładów (16 mln. zł) jest też najwyższa. Natomiast niskie wkłady notują agencje zakładowe PKO w mieście. Wydaje się to w pewnym stopniu uzasadnione. Zjawisko to, do dajmy, nie jest charakterystyczne dla samego Ostrowa. Istnieje pośród pracowników pewna niechęć do ukazywania swych oszczędności niektórym współtowarzyszom pracy. I wprawdzie PKO gwarantuje tajemnicę wkładów indywidualnych, ale podejrzliwość ludzka robi swoje.

Czy oznacza to, że agencje zakładowe nie są instytucją pożyteczną? Na pewno są one pomocne pracownikom, jeśli zapewnią się ich właściwe funkcjonowanie. Każdy bowiem z oszczędzających może w każdej chwili skorzystać z usług własnej placówki PKO, ma ponadto możliwość pobrania, po uprzednim zawiadomieniu, wyższej kwoty pieniężnej.

Tak czy inaczej dla obywatela o gospodarskim rozumieniu spraw jest jasne, iż książeczka PKO może stać się znakomitym pomocnikiem człowieka. Wszystko wskazuje na to, że takie właśnie docenianie oszczędzania charakteryzuje ostrowian. (pż)

„Koziołki”

W wyniku komisijnego sprawdzania nadesłanych kuponów na 59 Poznańską Grę Liczbową „Koziołki” na 29 czerwca br. stwierdzono 6 kuponów z pięcioma trafieniami. Są to numery: 58218, 88672, 93387 (oddane w Poznaniu) oraz 78012 — w Wągrowcu, 57185 — w Nowym Tomyślu i 13475 — w Odolanowie.

Właściciele tych kuponów otrzymują po 31.648,— zł. Fundusz nagród wynosi 569.663,50,— zł.

Na poszczególne stopnie nagród przypadła kwota 189.888,50,— zł. Na grody za cztery trafienia otrzymuje 344 uczestników gry — po 552,— zł. Za trzy trafienia — 6.432 uczestników — po 30,— zł.

Następne losowanie 60 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” odbędzie się 6 lipca br. o godz. 15.30 w Poznaniu na Woli, podczas wysłógów motocyklowych o „Złoty Kask”.

Sport

Pojedynek wioślarzy Kalisza i Poznania

Po kajakarzach wystąpią w najbliższą sobotę i niedzielę na Malcu wielkopolscy wioślarze w walce o tytuł drużynowego mistrza okręgu i puchar wędrowny, który dźwierży Kaliskie Towarzystwo Wioślarzy.

Do regat, w konkurencji kobiet i mężczyzn wystąpi 7 klubów. Wy stawia one 46 osad ze 198 wioślarzami. Następną imprezą na Jeziorze Maltańskim będą ogólnopolskie regaty o mistrzostwo Polski. (2)

Z VII Szybowcowych Mistrzostw Świata w Lesznie

Viele Grusse für die Herren der Leistung
Cito Wielkopolski
Leszno d. 24.6.58.
H. G. G. G.

Moc pozdrowień dla Czytelników „Głosu Wielkopolskiego”. Leszno, dn. 29. 6. 1958.
E. Haase

Czy któreś z tych spotkań odbędzie się w Poznaniu?

W stolicy obradował Sejmik bokserski przy udziale przedstawicieli wszystkich związków okręgowych, na którym władze przedłożyły sprawozdanie ze swej działalności oraz program pracy na przyszłość.

Omawiany był również kalendarz imprez międzynarodowych na rok 1959 pod kątem przygotowań do mistrzostw Europy w Szwajcarii i Olimpiady w Rzymie.

Pierwsze reprezentacje Polski spotkać się mają w kraju z NRF, Bułgarią i CSR oraz na wyjeździe z NRF, Jugosławią, Węgrami, Anglią i Finlandią. Dla drugiej reprezentacji przewidziane są spotkania w Polsce z NRF, Węgrami i Jugosławią oraz na wyjeździe z NRD i Norwegią. Zespół młodzieżowy będzie walczył w kraju z Węgrami i Anglią oraz z NRD na wyjeździe.

Nie są to zapewne wszystkie spotkania w ciągu sezonu. Jeszcze coś „po drodze wpadnie”, podobnie, jak to miało miejsce ostatnio z kilkoma meczami z reprezentacjami Jugosławii.

Ciekawi jesteśmy, jakie z tych spotkań oglądać będą Wielopolanie? Już wiele, wiele wody upłynęło w Warszawie od ostatniego me-

dzypaństwowego meczu w Poznaniu.

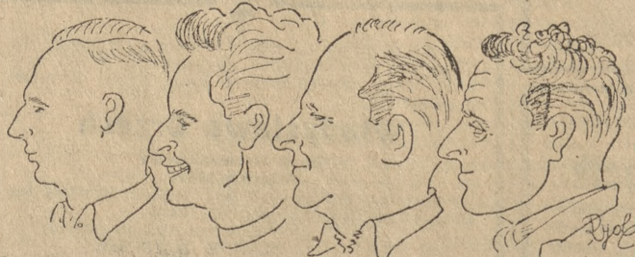
W bieżącym roku przybyły nam nowe i obszerne hale na terenach MTP. Chyba więc i tym razem nie będzie większych trudności przeprowadzić jedno z ciekawych spotkań międzypaństwowych.

PZB należy do jednego z najsilniejszych związków sportowych w kraju. Boks, obok lekkoatletyki, to dyscyplina, w której mierzyć się możemy z powodzeniem z najbardziej zaawansowanymi ze społami świata. PZB zrzesza prawie 300 klubów. Najwięcej, po 39 klubów przypada na okręgi: katowicki i wrocławski. W okresie sprawozdawczym odbyło się 9 meczów międzypaństwowych. Sześć z nich zakończyło się naszymi zwycięstwami, a trzy remisem. Międzynarodowych spotkań okręgowych odbyło się 22. Korzystny jest dla nas również bilans spotkań międzynarodowych klubowych, których odbyło się 70. Poznań wraz z Warszawą, Gdańskiem i Katowicami utrzymywał najbardziej ożywione kontakty klubowe. W poznańskim okręgu bokserskim rozegrano ogółem 21 spotkań międzynarodowych, na Śląsku natomiast — ani jednego.

Zgromadzenie uchwaliło rozprawić również rozgrywkę drużynową o Puchar Juniorów. (p)

Poznań miał szczęście w „Toto-Lotku”

W województwie poznańskim wpłynęło na ostatnie zakłady przeszło 500.000 rozwiązań. Z 5 trafieniami wpłynęło 12 rozwiązań, w tym z Poznania — 10, po jednym z Kalisza i Zabikowa. Jeden z poznańskich amatorów „Totka” w grze systemowej miał pięć piątek, 50 — czwórek i 100 — trójek. Z 4 trafieniami wpłynęło 623 rozwiązania, a z 3 — 10.930. (x)



Od lewej: Ernst Haase (NRF) mistrz świata w klasie otwartej, Adam Witek (Polska) — mistrz świata w klasie standard, Nicholas Goodhart (Wielka Brytania) — wicemistrz świata w klasie otwartej, Per Axel Persson (Szwecja) — wicemistrz świata w klasie standard.
Rys. M. Fydelewicz